



d l a t e g o

**Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego
Nr 9 (261)**

**ISSN 2081-6367
28 września 2013**

W drugim roku [rządów] króla Dariusza. Dnia dwudziestego pierwszego siódmego miesiąca Pan skierował te słowa do proroka Aggeusza: „Powiedźże to Zorobabelowi, synowi Szealtiela, namiestnikowi Judy, i arcykapłanowi Jozuemu, synowi Josadaka, a także reszcie ludu: Czy jest między wami ktoś, co widział ten dom w jego dawnej chwale? A jak się on wam teraz przedstawia? Czyż nie wydaje się wam, jakby go w ogóle nie było? Teraz jednak nabierz ducha, Zorobabelu - wyrocznia Pana - nabierz ducha, arcykapłanie Jozue, synu Josadaka, nabierz też ducha cały lud ziemi! - wyrocznia Pana. Do pracy! Bo Ja jestem z wami, wyrocznia Pana Zastępów. Zgodnie z przymierzem, które zawarłem z wami, gdyście wyszli z Egiptu, duch mój stale przebywa pośród was; nie lękajcie się! Bo tak mówi Pan Zastępów: Jeszcze raz, [a jest to] jedna chwila, a Ja poruszę niebiosy i ziemię, morze i ląd. Poruszę wszystkie narody, tak że napłyną kosztowności wszystkich narodów, i napelnię chwałą ten dom, mówi Pan Zastępów. Do Mnie należy srebro i do Mnie złoto - wyrocznia Pana Zastępów. Przyszła chwala tego domu będzie większa od dawnej, mówi Pan Zastępów; na tym to miejscu Ja udzielę pokoju” - wyrocznia Pana Zastępów. (Ag 1,15b-2,9)



Rok Wiary

11 października 2012 r. – 24 listopada 2013 r.

Rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego

Rok 2013 Rokiem Kardynała Augusta Hlonda

90 lat temu (9 IX 1923) ukazał się pierwszy numer Gościa Niedzielnego

15. rocznica Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II Fides et ratio – 14 IX 1998

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audiencja ogólna – środa 04 IX 2013 r.

„Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich. Bracia i siostry, jak wspominałem w Rio de Janeiro, najbliższy Światowy Dzień Młodzieży odbędzie się w 2016 r., w waszej ojczyźnie, w Krakowie. Dziękuję wszystkim rodakom bł. Jana Pawła II za podjęcie inicjatywy przygotowania tego spotkania. Przez wstawiennictwo Maryi, Królowej Polski, zawierzam to wydarzenie Chrystusowi Miłosiernemu. Wam tu obecnym, waszym bliskim i wszystkim Polakom z serca błogosławię”.

Audiencja ogólna – środa 11 IX 2013 r.

„Bracia i Siostry, myśląc dzisiaj o Kościele pragnę powtórzyć, że nasza przynależność do Kościoła nie jest faktem tylko zewnętrznym, formalnym. Ta więź ma charakter wewnętrzny i życiodajny, taki, jaki ma dziecko z własną mamą. Życzę, byście tę więź pogłębiali, umacniali, troszcząc się o osobisty wzrost w wierze oraz o dobro, piękno Kościoła. Z serca błogosławię wam i waszym bliskim”.

Audiencja ogólna – środa 18 IX 2013 r.

„Serdecznie witam obecnych tu Polaków. W sposób szczególny pozdrawiam pielgrzymów z diecezji wrocławskiej z biskupem Wiesławem Meringiem, przybyłych do Rzymu, aby w Roku Wiary umacniać swoje zakorzenienie w tradycji Apostołów i ożywiać zaangażowanie w życie Kościoła. Niech Duch Święty oświeca was i prowadzi. Z serca wszystkim błogosławię!” – powiedział Papież.

Audiencja ogólna – środa 25 IX 2013 r.

„Bracia i Siostry, wyznajemy, że Kościół jest jeden: ma jednego Pana, rodzi się z jednego chrztu. My wszyscy go stanowimy. Ten Kościół, tak bardzo potrzebuje dzisiaj jedności. Niech Bóg udzieli wam mocy Ducha, byście umieli nieść miłość i pokój tam, gdzie panuje grzech, rozłam, niezgoda i nienawiść. Bądźcie apostołami miłosierdzia i pojednania. Z serca błogosławię wam i waszym bliskim”.

<http://pl.radiovaticana.va/news/>

Rok Wiary

Abp Józef Michalik:

Wokół Roku Wiary,

9. Pełnia życia

Chociaż rozum nie w pełni pojmuje tajemnice wiary, to nie jest z nią sprzeczny. Zarówno kard. Newman, jak i Benedykt XVI zwracają uwagę na istotny element wiary - świadectwo. Wiara rozwija się i zakorzenia, kiedy łączy się z trudem wyborów i kiedy jest przekazywana. Wiara rodziców rośnie, kiedy serio traktują obowiązki wynikające z chrztu swojego dziecka i przekazują mu prawdy wiary nie tylko werbalnie, ile przykładem swojego życia. To właśnie rodzina jest miejscem katechumenatu dla dzieci. Katecheci szkolni mogą bez obawy błędu

wskazać na podstawie obserwacji te dzieci, dla których katecheza szkolna jest jedynym kontaktem z wiarą. Jeszcze raz chciałbym podkreślić z całą stanowczością, że dwie lekcje religii tygodniowo nie zastąpią obowiązku przekazywania wiary przez rodziców.



Plakat w gablotce przy kościele Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej (Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana!)

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Znicze pod krzyżem przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej – 23 IV 2010 r.

Stanisław Jerzy Komorowski

Wiceminister obrony narodowej. Od 1994 roku był przez cztery lata ambasadorem Polski w Hadze, a w latach 1999-2004 w Londynie. W latach 2005-2006 był wiceministrem spraw zagranicznych. Następnie zmienił ministerstwo i w 2007 r. rozpoczął pracę na stanowisku wiceministra obrony narodowej. Miał 57 lat.

Gość Niedzielny, 18 IV 2010, str. 14

Homilia o. Aleksandra Jacyniaka SJ wygłoszona w katedrze warszawskiej podczas Mszy św. w intencji ofiar katastrofy samolotu rządowego Tu-154M pod Smoleńskiem, sobota, 10 sierpnia 2013 r.

(fragmenty – kontynuacja)

Trzecia śmierć zaistniała zaledwie 4 dni później, w niedzielę 6 czerwca. To śmierć prof. Marka Dulnicza, który zginął w wypadku samochodowym. Stał on na czele grupy archeologicznej, która niebawem miała wyjechać do Smoleńska i rozpocząć prace badawcze na miejscu upadku Tu-154M. Dulnicz miał być inicjatorem tej ekspedycji. Aktywnie starał się o przyspieszenie wyjazdu. Do misji archeologicznej w Smoleńsku doszło ostatecznie dopiero pięć miesięcy po jego śmierci. Śmierci Dulnicza media dominującego nurtu nie wiązały z innymi tajemniczymi zgonami po katastrofie.

W tym samym miesiącu umiera w Stanach Zjednoczonych Siergiej Tretjakov, uciekinier z Rosji, były agent KGB, a potem Służby Wywiadu Zagranicznego, który w roku 2000 podjął współpracę z Amerykanami. Włoskie pismo „L'Espresso” podało, że międzynarodowi obserwatorzy nie wierzą w jego naturalną śmierć. Przyczyną śmierci miał być bowiem zawał serca lub zadławienie się kawałkiem mięsa. Z opublikowanych dokumentów wynika, że agent Tretjakov korespondował z szefem jednej z agend CIA. W korespondencji dokonał rekonstrukcji wydarzeń z 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem. (...)

Piąta śmierć zaistniała w piątek 15 października 2010 roku. W Zalewie Rybnickim znaleziono wówczas poćwiartowane zwłoki Eugeniusza Wróbla. Był wybitnym ekspertem zajmującym się m.in. sprawami stricte lotniczymi. (...)

Szosta śmierć zaistniała ponad rok później. W piątek 2 grudnia 2011 r., znaleziono 39-letniego Dariusza Szpinetę, powieszono go w hotelowej łazience w dalekich Indiach, gdzie przebywał na urlopie. Był pilotem i ekspertem lotniczym. W opracowaniu „Operacja »Kłamstwo smoleńskie«” poddał krytycznej analizie dokumentację lotu tupolewa do Smoleńska 10 kwietnia 2010 roku. (...)

Siódmą śmiercią związaną z tragedią smoleńską jest śmierć twórcy GROM generała Sławomira Petelickiego, który ostro krytykował ustalenia tzw. komisji Millera. Krytykował też Donalda Tuska, że nie zwrócił się do NATO o pomoc przy zbadaniu katastrofy. On także ujawnił treść sms-a, którego otrzymał 10 kwietnia od polityka Platformy Obywatelskiej i którego dostawali posłowie PO, którzy mieli wypowiadać się w mediach o katastrofie smoleńskiej: „Katastrofę spowodowali piloci, którzy zeszli we mgłę poniżej 100 metrów. Do ustalenia pozostaje, kto ich do tego skłonił”. (...)

Kolejnym zmarłym jest chorąży Remigiusz Muś, technik pokładowy Jaka-40, który wylądował na smoleńskim lotnisku, godzinę przed katastrofą Tu-154M, jeden z najważniejszych świadków w sprawie katastrofy smoleńskiej. Fakty przez niego podawane przeczyły oficjalnym ustaleniom. Ujawnił on m.in., że rosyjski kontroler z wieży na smoleńskim lotnisku, wydał im komendę o zejściu na wysokość 50 metrów. (...)

Ostatnim tragicznie zmarłym jest Krzysztof Zalewski, „członek Prawa i Sprawiedliwości (...), ekspert lotniczy, który m.in. badał przyczyny katastrofy smoleńskiej, (...) wielokrotnie publicznie podważał oficjalne ustalenia w sprawie przyczyn katastrofy, zarówno te komisji Millera, jak i raportu MAK” (D. Kania, Cień tajnych służb, s. 206, 208). Został zamordowany 10 grudnia 2012 roku.

Gazeta Polska Codziennie, nr 186 (585)

12 VIII 2013, str. 4-5

Nasz Dziennik, nr 188 (4727)

13 VIII 2013 r. str. 10-11

<http://wpolityce.pl/artykuly/59995-poruszajaca-homilia-o-jacyniaka-ziarno-wpadlo-w-glebe-historii-obumarlo-w-96-tych-ktorzy-zgineli-w-smolensku-oraz-tych-ktorzy-zakonczyli-zycie-w-tragicznych-okolicznosciach>
Stanisław Waluś

90 lat „Gościa Niedzielnego”

Przechodząc koło katedry Chrystusa Króla w Katowicach zauważyłem plakat, na którym przypomniano, że to już 90 lat.



Na początku września 1923 roku ks. August Hlond, Administrator Apostolski Górnego Śląska powołał do życia tygodnik katolicki „Gość Niedzielnny” oraz „Mały Gość Niedzielnny” dla dzieci. W redakcji „Gościa Niedzielnego” kupiłem sobie książkę „Taki Gość! Spojrzenie na lata 2008-2013”, napisaną pod redakcją Andrzeja Grajewskiego. Poprosiłem Andrzeja o dedykację dla KIK-u.



Środowisku katowickiego KIK, które zawsze było uważnym i krytycznym czytelnikiem „Gościa”
Andrzej Grajewski
09. 2013 r.

Warto przeczytać

Taki Gość! Spojrzenie na lata 2008-2013, pod redakcją Andrzeja Grajewskiego, Katowice 2013, Wydawca: Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach „Gość Niedzielnny” ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice www.gosc.pl



Dział sprzedaży: Tel./faks 32 251 85 24
przedaz@gosc.pl

Spis treści

Od wydawcy

Wstęp

Część I: Wobec nowych wyzwań

Pięć dobrych lat

„Gość” udomowiony

Kultura na poziomie

Więcej niż program telewizyjny

Uwierzyć w Wiarę.pl

„Gość” w sieci

„Mały Gość” – wielka sprawa

Szpalty na sprzedaż
Z „Gościem” pod strzechy
Sądne dni
Część II: Pisaliśmy o tym
Tygodnik dobrych wiadomości?
Blżej świata
Katastrofa smoleńska
Wobec dziedzictwa komunizmu
Gender atakuje
Wobec restytucji majątkowych
Część III: Co ja tu robię?
Nieprzewidywalność
Między wiarą a rozumem
Słowo potrzebuje obrazu

Stanisław Waluś

Andrzej Łukasiewicz odszedł do Pana

Andrzej Łukasiewicz urodził się 7 listopada 1923 r. w Kazimierzu Górniczym w Zagłębiu, zmarł 21 lutego 2012 r. w Katowicach. Był członkiem KIK-u od stycznia 1981 r. (deklaracja nr 259. Od 20 I 1991 r. do 17 III 1993 r. był członkiem Komisji Rewizyjnej V kadencji. Od Jego córki Magdaleny Bernackiej otrzymaliśmy życiorys Ojca, który zamieszczamy poniżej. Publikujemy też Jej zapiski zrobione pod koniec życia swojego Ojca.

Pani Magdalena Bernacka przysłała również interesujące opracowanie o swoim dziadku pt. „Moje domowe archiwum”. Stefan Łukasiewicz de Harandon urodził się 21.12.1892 r. w rodzinie ormiańskiego pochodzenia, w majątku w Kadłubiskach (obecnie Kadubiwce), parafia Zastawne na Bukowinie. Zginął we wrześniu 1939 r. Osoby zainteresowane życiorysem Dziadka pani Magdaleny Bernackiej oraz opracowaniem „Moje domowe archiwum” proszone są o kontakt poprzez redakcję Biuletynu lub na adres e-mail: magdalena.bernacka@gmail.com

DZIECIŃSTWO, MŁODOŚĆ, PRACA ZAWODOWA

Andrzej Łukasiewicz był pierwszym dzieckiem Haliny z d. Srokowskiej i Stefana Łukasiewicza. Dzieciństwo spędził w różnych miastach na Górnym Śląsku, tj. w Katowicach, Nowym Bytomiu i Rudzie Śląskiej, gdzie w różnych kopalniach pracował jego ojciec. 27.01.1928 r. przyszła na świat jego siostra Maria. Ponieważ w dzieciństwie dużo chorował, naukę początkowo pobierał w domu. W Rabce rodzice w latach 30-tych wybudowali dom, do którego przeniosła się matka z dziećmi. Ojciec - dyrektor kopalni „Walenty Wawel” w

Rudzie Śląskiej dojeżdżał do Rabki na niedziele. W Rabce uczęszczał do Szkoły Podstawowej ss. Nazaretanek, a następnie ukończył do wybuchu II wojny światowej trzy klasy Gimnazjum dr Jana Wieczorkowskiego. Ogromnym ciosem dla niego była utrata ukochanego ojca na początku wojny.

W czasie okupacji hitlerowskiej w latach 1941-43 kontynuował naukę w wydziale elektrycznym Szkoły Przemysłowej w Krakowie, uzyskując tytuł technika elektryka. Do końca wojny pracował w firmie Siemens w Krakowie, Kielcach i Częstochowie, gdzie zdobył pierwsze doświadczenie zawodowe. W latach 1945-47 służył w Wojsku Polskim w 7-ym zapasowym pułku piechoty i 12-tym pułku piechoty. W latach 1948-52 studiował na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach, uzyskując tytuł inżyniera telekomunikacji.

W latach 1952-1962 pracował w Biurze Studiów i Projektów Łączności w Katowicach, a następnie w latach 1962-1999 w Biurze Projektów Kolejowych w Katowicach w pracowni teletechnicznej. Był sumiennym, wysoko wykwalifikowanym projektantem, stale podnoszącym swoje kwalifikacje. Należał do Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji jako specjalista w zakresie budowy i utrzymania urządzeń łączności przewodowej. Brał udział w projektach elektryfikacji linii kolejowych w Polsce, w zakresie swojej branży. Był członkiem zespołu projektu nowoczesnych automatycznych kolejowych centrali telefonicznych w wielu miastach kraju. Za swoją sumienną i długoletnią pracę został uhonorowany odznaczeniami kolejowymi.

MAŁŻEŃSTWO I RODZINA

Podczas studiów w Gliwicach poznał koleżankę z Wydziału Chemii, Krystynę Czech – repatriantkę z Tarnopola, którą poślubił 07 kwietnia 1951 r. Wkrótce po ślubie przenieśli się do Katowic. Mieli dwoje dzieci. 14.03.1952 r., jeszcze w Gliwicach urodził się im syn Stefan, który zginął tragicznie pod kołami tramwaju 4.06.1963 r. w Katowicach. Córka Magdalena przyszła na świat 09.04.1960 r. w Katowicach, gdzie nadal mieszka i pracuje jako lekarz laryngolog. Z córki Magdaleny doczekał się wnuków: Krzysztofa i Marii, oraz, 6 tygodni przed śmiercią, prawnuka Jakuba.

Przywiązywał ogromną wagę do wychowania dzieci, poświęcając im dużo czasu i uwagi. Zabierał je na wycieczki krajoznawcze, pokazywał

zabytki, muzea, uczył mądrego patriotyzmu tj. dumy ze swojej tożsamości, ale i świadomości wad. Wprowadzał również w świat rozumnej wiary, którą żył bardzo głęboko, lecz bez ostentacji. Wielokrotnie opowiadał o swojej ormiańskiej rodzinie. Z wielką radością doczekał z żoną Jubileuszu 60-lecia pożycia małżeńskiego.

ZAINTERESOWANIA

Jego wielką pasją były góry i turystyka piesza. Od czasów studenckich, najpierw sam, a potem z rodziną i w gronie przyjaciół przemierzył pieszo wszystkie polskie pasma górskie, a następnie wędrował po górach Słowacji. Szlaki górskie znał świetnie, pamiętał doskonale nazwy, jakby „mapę miał wdrukowaną w głowę”. Należał do PTTK i w pewnym okresie działał aktywnie w kole Biura Projektów Kolejowych.

Należał również od początku istnienia do Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, początkowo działał w nim aktywnie, będąc w latach 1991-93 członkiem Komisji Rewizyjnej.

Do końca życia uczęszczał z wielką pasją na wykłady naukowe i biblijne do Katowickiego KIK-u. Interesował się także kulturą Starożytnej Grecji.

Przez wiele lat należał do Stowarzyszenia Przyjaciół Chorych Hospicjum „Łazarz” w Krakowie, gdyż idea cichego wspierania dzieł niosących pomoc ludziom w potrzebie była mu szczególnie bliska.

W latach 90-tych odbył z żoną kilka wycieczek na Kresy, organizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Tarnopola, jednak rodziną Bukowinę ujrzał jedynie z oddali z mostu w Zaleszczykach.

Pod koniec swojego życia uporządkował z wielką starannością swoje bogate pamiątki rodzinne, starą korespondencję i zdjęcia, oraz wykonał, rozbudowane o boczne gałęzie, drzewo genealogiczne rodziny.

Po krótkiej, ciężkiej chorobie zmarł w domu 21.02.2012 r., otoczony rodziną i został pochowany w Katowicach na bogucickim cmentarzu. Jego ostatnią wolą było, aby zamiast kwiatów na pogrzeb uczestnicy złożyli datki na hospicjum.

Magdalena Bernacka

Tak gotowym trzeba być...

Postanowiłam podzielić się zapiskami, jakie robiłam w ostatnich miesiącach życia mojego ojca **Andrzeja Łukasiewicza**¹ i zaraz po jego śmierci. Porządkując jego rzeczy na stoliku już

po pogrzebie, natknęłam się na małą karteczkę położoną na modlitewniku.

Wszyscy dla Niego żyjemy,

Wszyscy do Niego idziemy.

Czy chcemy, czy nie chcemy.

Czy o tym myślimy, czy nie myślimy.

Czy pamiętamy, czy nie pamiętamy.

(Ks. Mieczysław Maliński)

Słowa te musiały być częścią jego codziennej modlitwy ostatnich miesięcy. Uświadomiłam sobie wtedy, że o wyrazistym świadectwie wiary mojego ojca, jakie zostawił swoim najbliższym, warto powiedzieć innym.

Tak gotowym trzeba być

Do każdej ludzkiej podróży

09 listopada 2011

Mój tatuś słabnie. Modłę się za sprawą ojca Pio o lekką śmierć dla niego. Noga puchnie i wygląda coraz gorzej, choć drepcze na niej i nawet byliśmy w kościele w niedzielę. Nie wiem, czy będą jeszcze naświetlania przetrzutu na ręce, bo nie widać, aby to pomagało. O tym zdecyduje za tydzień onkolog. Nadchodzi moment, że trzeba zapisać się do hospicjum domowego, aby przychodził doświadczony zespół medyczny i leczył paliatywnie. Muszę z nim o tym porozmawiać i boję się tej rozmowy, aby nie gasić w nim woli życia. Choć wie o wszystkim, współtworzył też pierwsze hospicjum w Krakowie, wytwarza w głowie jakby blokadę psychiczną... Obserwowałam to nawet u bardzo wierzących chorych, oddających się Bogu bez reszty... Myślę, że bez tego nie potrafiłby rano wstać i robić to, na co pozwalają siły. On jest TYTANEM.

Mój przyjaciel muzułmanin powiedział mi, że ta pewna nieświadomość, to dar anioła, który, jak wierzą, przychodzi przed śmiercią, aby pomóc człowiekowi w przejściu, daje mu pić wino na drogę... Jezus w Ogrójcu też został pokrzepiony przez anioła. Dziś wielkim umocnieniem dla mnie było czytanie z Księgi Mądrości: *A dusze sprawiedliwych są w ręku Boga i nie dosięgnie ich męka. (...) Po nieznacznym skarceniu dostąpią dóbr wielkich.* To Słowo Życia dla nas.

25 listopada 2011

Niepotrzebne były moje obawy. Po rozmowie, że domowa opieka hospicyjna zabezpieczy jego wszystkie potrzeby zdrowotne, Tato ochoczo się zgodził. – Przynajmniej nie będzie problemu z wyjazdami do specjalistów... skwitował krótko. – Ale wcześniej odprawimy jeszcze uroczyste imieniny w restauracji.

Czy myśli o tym, że to już „ostatnia prosta” jego biegu? Codziennie, jak zawsze, drepcze z wysiłkiem po mieszkaniu, podlewa kwiaty, szykuje sobie sam śniadanie, bo takie najbardziej lubi.

21 grudnia 2011

Po raz pierwszy odwiedza nas pani doktor wraz z pielęgniarką z hospicjum. Przeprowadzają niezbędny wywiad, ustalają plan wizyt, wykonują to, co niezbędne. – Ten nieprzyjemny zabieg zrobiły sprawniej od Ciebie - mówi tato po ich wyjściu. Tak się cieszę, że tato polubił te panie.

31 grudnia – sylwester 2011

Jedziemy z mężem do muzeum do Krakowa na wystawę malarstwa Turnera. Tato telefonicznie daje wyraz temu, że duchowo jest z nami. Zawsze lubił wyskakiwać do ukochanego Krakowa na różne ciekawe imprezy. Wieczór sylwestrowy spędza z Mamusią w domu, dość szybko kładzie się do łóżka. O północy dostaję SMS-em piękne życzenia od niego. Później dowiaduję się, że wysłał te życzenia do przyjaciół do trzeciej na ramię. - Szło mi ciężko, bo ręce grabiały...

Rano w Nowy Rok jedziemy do kościoła na pierwszą poranną Mszę św. Nie wiem jeszcze teraz, że to już ostatni raz.

Styczeń 2012

Na dworze siarczyste mrozy, więc nie ma mowy o wyjściu na dwór. Z dnia na dzień tato opuszczają siły, ma coraz większe problemy z poruszaniem się. Godzi się na wypożyczenie balkonika.

08 lutego 2012

Tato zamawia bukiet frezji i wręcza je Mamusi. Pamięta o kolejnej już o ponad sześćdziesiątej rocznicy ich pierwszej randki. Mamusia bardzo lubi te kwiaty. Stoją zasuszone w pokoju do dziś.

16 lutego 2012 – tłusty czwartek

Wpada do domu rodziców Kapelan, ks. Benedykt. Po spowiedzi, przy kawie, Tatuś z dumą pokazuje swój album ze zdjęciami z górskich wypraw, zatytułowany ...*A Góry nade mną jak niebo...*

– Czy Pan wie, że to piosenka zespołu Wolna Grupa Bukowina? – pyta ksiądz i śpiewa mu czystym głosem balladę. Przy pożegnaniu jeszcze serdecznie dodaje życzenie, aby rodzice nie przedarli się pączkami. Tato jest wyraźnie poruszony i uszczęśliwiony spotkaniem. Niestety stracił apetyt na pączki i w ogóle już nic mu nie smakuje, ale próbuje jeść. Umawiają się z księdzem w środę popielcową na posypanie popiołem.

Tak zdecydują w niebie

Lub serce nie zechce już służyć

21 lutego 2012 – ostatki

Po nocnym upadku nie ma już mowy o chodzeniu, a nawet o samodzielnym siedzeniu. Tato „leci” przez ręce, jest zmarznięty, pojawiły się fioletowe zasinienia na rękach i lekka duszność. Po południu wołam zespół dyżurny i znajomą przyjaciółkę anestezjolog. Dzięki Bogu, że przywożą tlen i wszystko, co potrzebne medycznie.

– Zaprosimy księdza – proponuję, patrząc mu prosto w oczy. Ma przecież przyjść jutro – opowiada tato.

– Niech Ksiądz przyjdzie dziś – powtarzam powoli.

– Jak tak uważasz, to dobrze.

Za chwilę, kiedy przy nim siada Mama, pokazuje ręką, aby wyciągnęła kartonik stojący między książkami na meblościance. Jakoś nikt z nas go wcześniej nie zauważył. Na tej karteczce spisana jest jego ostatnia wola, dyspozycje dotyczące ubioru do trumny, pogrzebu, prośba, aby nie nosić po nim żałoby, bo to niechrześcijańskie (to on zrobił to podkreślenie). Chce, aby zamiast kwiatów, ci, co przyjdą na pogrzeb, złożyli datki na hospicjum w Krakowie.

A potem wszystko już toczy się bardzo szybko... Przy łóżku gromadzą się wszyscy najbliżsi, tj. mama, mój mąż, obydwójce moich dzieci – Krzysiek i Majka. Przyjeżdża wezwany ks. Benedykt. Tato przyjmuje świadomie wiatyk, a następnie wpada w agonię. Przysuwam się bliżej do taty, trzymam go za rękę. Ustępuje napięcie z jego twarzy, a ja, nie wiem dlaczego, zauważam w niej rysy twarzy jego ormiańskiej babci Zosi, pochodzącej z dalekiej Bukowiny. Odmawiamy wspólnie różaniec. Podczas tajemnicy "Ukrzyżowanie" Tato zwalnia oddech. Ksiądz wypowiada głośno obietnicę Jezusa: *Jeszcze dziś będziesz ze mną w raju* i Tato przestaje oddychać. Przechodzą jeszcze dwie dziesiątki – "Zmartwychwstanie" i "Wniebowzięcie" a potem modlitwa, już o spokój duszy. A na koniec rozbrzmiewa znów „Bukowina” z refrenem ...*a góry nade mną jak niebo, a niebo nade mną jak góry*.

To odejście jest bardzo spokojne, jak przejście za muślinową zasłonę. Czuję obecność TAM-TEGO ŚWIATA.

Ja tylko zniknę wtedy

W starym lesie bukowym

***Tak jakbym wrócił do siebie
Po prostu wróć do domu***

Każdego dnia ktoś umiera, niezauważony przez pędzący do przodu świat, ważny tylko dla Boga i wyjątkowy dla swoich bliskich. To naturalna kolej rzeczy w tym wielkim pochodzie pokoleń od początku ludzkości.

Dla mnie mój ojciec był wyjątkowy. Tak wiele mnie nauczył. Najbardziej jestem mu wdzięczna za to, że „zaraził” mnie wiarą i rozbudził pasję wędrowania po górach. Myślę, że jest już w pełni szczęśliwy, a niebieskie połoniny kuszą go swym pięknem.

***I wszystko tam będzie jak w życiu
Te same nieporuszone
Na niebie zostaną góry²***

Przypisy:

1. Wspomnienie dotyczy inż. Andrzeja Łukasiewicza (1923–2012), wieloletniego członka KIK.
2. W tekście wykorzystałam fragment wiersz Jerzego Harasymowicza, którego symboliczny grób znajduje się na jednej z przełęczy bieszczadzkich.

Magdalena Bernacka

**30 rocznica śmierci Andrzeja Szyi
(18 XI 1951 - 29 VIII 1983)**

Msza św. w kaplicy przy kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Orzeszu-Jaśkowicach zgromadziła rodzinę, przyjaciół, przedstawicieli Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności oraz władz Orzesza, m.in. burmistrza miasta. Mszy św. w piątek 30 sierpnia 2013 przewodniczył ks. prałat dr Stanisław Puchała, współcelebrował ks. Henryk Nowara, kuzyn śp. Andrzeja. Do Mszy św. służył kleryk Patryk Chmielewski SDB.



29 VIII obchodzimy wspomnienie ściegicia św. Jana Chrzciciela, w tym dniu zginął Andrzej. W czasie homilii ks. prałat Puchała zestawil życie śp. Andrzeja z życiem św. Jana Chrzciciela. Obydwaj zginęli w młodym wieku, niewiele przeżyli ponad 30 lat. Wspominał i podkreślał ogromne bogactwo życia i zaangażowanie Andrzeja.

Od początku lat 70 angażował się w Ruch Światło-Życie, Oazę Rodzin, Spotkania Małżeńskie, Duszpasterstwo Akademickie, Duszpasterstwo Absolwentów. Był współzałożycielem KIK-u w Katowicach, przyczynił się do powstania Sekcji KIK w Janowie.

Ogrom pracy, czasu i serca włożył Andrzej w działalność związkową NSZZ Solidarność, był redaktorem Dziennika Związkowego.

Jego nadzwyczaj uporządkowane i bogate życie wpływało z wierności Ewangelii i głęboko przeżywanej wiary. W dniu, w którym zginął w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach, modlił się w kościele św. Jana Chrzciciela w Jaśkowicach. Niech przykład życia Andrzeja umocni nas w wierze i nadziei – zakończył ks. Puchała.

Tekst modlitwy wiernych ułożonej przez córkę Andrzeja – Jadwigę odczytała jej córka – Oliwia Frankowska.

Przez wstawiennictwo św. Jana Chrzciciela zanieśmy Bogu prośby nasze i całego Kościoła.

1. Módlmy się za papieża Franciszka, by dobry Bóg hojnie obdarzył go siłami i zdrowiem potrzebnymi w posłudze apostołskiej. Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

2. Módlmy się za Kościół trawiony prześladowaniami, aby przez tych, którzy zapłacili najwyższą cenę za miłość do Jezusa, rozwijał się i był czytelnym znakiem Bożej obecności w świecie. Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

3. Módlmy się za młodzież, aby pouczona solidną lekcją historii i wiary przodków potrafiła wybierać w życiu Boga oraz miłość do ojczyzny. Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

4. Módlmy się za tutejszą parafię, doświadczoną ostatnio wieloma trudnościami, by ufając Bogu wyszła umocniona z tych wydarzeń. Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

5. Módlmy się za zmarłego tragicznie Andrzeja Szyję, jego zmarłą siostrę oraz rodziców, a także za ofiary reżimów i systemów totalitarnych, by Bóg obdarzył ich radością wieczną. Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

6. Módlmy się za nas samych, byśmy odczytując znaki czasu dobrze przygotowali się na spotkanie z Panem. Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie. Panie Boże wejrzyj na naszą słabość i wysłuchaj prośby, które z ufnością Ci przedstawiliśmy. Przez Chrystusa Pana naszego.



Poczet sztandarowy Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność



Najmłodsze pokolenie

Po Mszy św. wszyscy udali się do miejsca gdzie zginął Andrzej, pod krzyż, który został ufundowany w XV rocznicę śmierci Andrzeja. Tutaj również modliliśmy się i wspominali Andrzeja.

*Mirosława Pokwap
zdjęcia Stanisław Waluś*

Spotkanie Rady Ruchów Katolickich diecezji gliwickiej

W dniu 16.09.2013r w Kurii Diecezjalnej w Gliwicach odbyło się spotkanie Rady Ruchów Katolickich diecezji gliwickiej.

Było ono poświęcone Kongresowi Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich diecezji gliwickiej, który odbędzie się w dniach od 11 do 13.10.2013r. w Gliwicach. Przedstawiono plan Kongresu.

Księża Artur Sepiolo oraz Artur Pytel wielokrotnie podkreślali, że Ruchy i Stowarzyszenia Katolickie nie mogą swojej działalności zamykać we własnych środowiskach. W swojej działalności muszą wychodzić na zewnątrz.

Robert Prorok

Dni Organizacji Pozarządowych w Katowicach

W piątek 20 września 2013 r. odbył się finał IV Katowickich Dni Organizacji Pozarządowych. Na ulicy Mielęckiego, Staromiejskiej i Dyrekcyjnej kilkadziesiąt stowarzyszeń i fundacji wystawiło swoje stoiska. Wśród nich był też Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Na naszym stoisku zaprezentowaliśmy główne kierunki aktywności KIK-u. Rozdawane były też biuletyny „Dlatego” i kolorowe foldery o naszym stowarzyszeniu.



Stanisław Waluś

Manifestacja w Warszawie 14 IX 2013 r.

W sobotę 14 września o godz. 5 rano członkowie NSZZ „Solidarność” – pracownicy Politechniki Śląskiej wyjechali autobusem do Warszawy na manifestację. Była ona zorganizowana przez trzy największe centrale związków zawodowych: Niezależny Samodzielny Związek Zawodowy „Solidarność”, Ogólnopolskie Zrzeszenie Związków Zawodowych i Federacja Związków Zawodowych. W manifestacji wzięły udział

też inne organizacje społeczne. W Zabrze, Katowicach i Sosnowcu dosiadły się następane osoby. Wojciech Pillich - członek Regionalnej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” zaproponował, abyśmy nasze sprawy powierzyli Matce Bożej, aby się za nami wstawiała. Część radosną Różańca Świętego poprowadziła Danuta Jarosz - zastępca przewodniczącej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Śląskim Uniwersytecie Medycznym. Potem Wojciech Pillich przedstawił postulaty, z jakimi jedziemy do Warszawy. Podaję je za „Tygodnikiem Solidarność”, nr 37 z 13 września 2013 r., str. 13.

Główne postulaty Międzyzwiązkowego Krajowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego:

1. Zmiana ustawy o referendum ogólnokrajowych – po zebraniu 500 tys. podpisów referendum ma być obligatoryjne (dziś decyduje sejm, który odrzucił np. wniosek o referendum emerytalne, pod którym zebrano 2,5 mln podpisów).
2. Wycofanie fatalnych dla pracowników zmian w kodeksie pracy wprowadzających tzw. elastyczny czas pracy, który oznacza brak zapłaty za nadgodziny i konieczność 12-godzinnej codziennej pracy nawet przez pół roku.

Pozostałe postulaty Solidarności:

1. Zaniechanie likwidacji rozwiązań emerytalnych przysługujących pracownikom zatrudnionym w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze.
2. Uchwalenie przez Sejm RP ustaw ograniczających stosowanie tzw. umów śmieciowych.
3. Zaprzestanie likwidacji szkół i zaprzestanie przerzucania finansowania szkolnictwa publicznego na samorządy.
4. Stworzenie osłonowego systemu regulacji finansowych oraz ulg podatkowych dla przedsiębiorstw utrzymujących zatrudnienie w okresie niezawinionego przestoju produkcyjnego.
5. Podwyższenie wysokości płacy minimalnej zgodnie z projektem złożonym przez NSZZ Solidarność.
6. Stworzenie ustawy o systemie rekompensat dla przedsiębiorstw energochłonnych.

Dalej Wojciech Pillich powiedział, że Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” domaga się zaprzestania pozorowanych reform w nauce i szkolnictwie wyższym. Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Tadeusz Giza przedstawił sytuację pracowniczą i związkową na Politechnice Śląskiej.



Członkowie NSZZ „Solidarność” i KIK-u w Katowicach (wśród nich wiceprezes i przewodniczący Komisji Rewizyjnej KIK) – dwóch z nich to prof. nadzw. Politechniki Śląskiej.



Przed siedzibą Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.



Były przewodniczący NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski z Danutą Jarosz - zastępcą przewodniczącej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Śląskim Uniwersytecie Medycznym.

Na Plac Zamkowy dotarliśmy o godz. 16 – jako jedni z ostatnich.



Jeden z wielu plakatów.



Manifestanci wracają.

Stanisław Waluś

Niedziela jest Bożą i nasza Niedziela dniem świętym

Zdaniem ks. abp. Damiana Zimonia, konieczna jest w Polsce pilna odnowa świadomości sakralnego sensu niedzieli. Coraz bardziej powszechna staje się bowiem praktyka traktowania niedziel jako zwykłych dni roboczych. Dotyczy to przede wszystkim placówek handlowych i usługowych, które pracują w niedzielę dla podniesienia swego zysku. Przewodzą w tym duże zachodnie firmy handlowe prowadzące liczne supermarkety. Ich praca w niedzielę, zgodnie z zasadą konkurencji, wymusza to samo na mniejszych sklepach. Zdaniem metropolity katowickiego, polskie rodziny w wyniku tego procesu ponoszą poważny uszczerbek, gdyż zatrudniane są tam przede wszystkim kobiety, częstokroć matki małych dzieci dojeżdżające z daleka.

Abp Zimonia powołał się na polskie prawodawstwo, które zabrania zmuszania kogokolwiek do pracy, poza określonymi wyjątkami. Przypomniał, że również konkordat w jasny sposób gwarantuje wolne od pracy niedziele i inne dni świąteczne. Obowiązujący w Polsce Kodeks Pracy określa, że praca w niedzielę dozwolona jest wyłącznie w ściśle określonych wypadkach, takich jak: prowadzenie akcji ratowniczych, transport i komunikacja, pilnowanie mienia, jak również przy wykonywaniu prac koniecznych ze względu na ich społeczną użyteczność i konieczność zaspokajania codziennych potrzeb Społeczeństwa.

Nasz dziennik, 6-7 VI 1998

Brońmy się przed ideologią gender!

Czym jest gender? Ta pseudonaukowa teoria głosi, że nie rodzimy się mężczyznami albo kobietami, ale że jesteśmy do takich ról społecznych wychowani. Zależy to od umowy społecznej albo od naszej fantazji. Dziś te destrukcyjne poglądy są narzucane społeczeństwu przez międzynarodowe organizacje odgórnymi decyzjami przypominającymi praktyki totalitarne. Ideologia ta jest sprzeczna z nauką, bo każdy człowiek rodzi się wyposażony w geny żeńskie lub męskie. Genderowcy odrzucają te bezsprzeczne fakty naukowe. Ludzie, którzy są tak niegodziwi - są niebezpieczni.

Konieczne jest zdecydowanie przeciwstawienie się tej wyjątkowo absurdalnej ateistycznej ideologii. Ks. dr hab. Dariusz Oko, teolog i filozof, adiunkt na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, na spotkaniach w wielu miejscach w Polsce (w Centrum Edukacyjnym Jana Pawła II w Gliwicach był w maju br.) przestrzegał, że nie wolno tego zjawiska lekceważyć, gdyż to, że coś jest nonsensowne, a nawet zbrodnicze, nie musi stanowić przeszkody w tym, żeby stało się potężne. Przykładem tego jest narodowy socjalizm i komunizm – absurdalne i zbrodnicze ideologie, a jednak pewne grupy za pomocą tych narzędzi zdobyły panowanie w wielu państwach świata. Mniejszości, które przechwyciły ośrodki władzy i media, miały w całkowitym panowaniu całe narody.

Programy szkolne tworzone przez ideologów gender są absolutnie sprzeczne z chrześcijaństwem - wskazuje ks. Dariusz Oko. Co jest praktycznym przejawem tej ideologii? Otóż przede wszystkim przywiązywanie nadmiernej wagi do sfery seksualnej. W tej dziedzinie na wszystko sobie można pozwolić. Odrzuca się sferę duchową w człowieku, redukuje się osobę do ciała (w tej ideologii ateistycznej człowiek to tylko bardziej inteligentne zwierzę), zachęca do rozwiązłości. Genderowcy podchodzą do życia często jak maniacy seksualni. I to usiłują narzucić innym. Drugim filarem wynikającym z wcześniej wymienionego sposobu podejścia do płciowości jest homoideologia - propagowanie homoseksualizmu. W tej propagandzie ideolodzy gender popadają w kolejną wewnętrzną sprzeczność. Choć przyjmują tezę, że płeć jest czymś umownym, co możemy dowolnie zmieniać, to jednak z uporem zaprzeczają, że homoseksualista może się stać heteroseksualistą. Wręcz za-

brania się leczenia homoseksualizmu, a osoby, u których terapia dała pozytywny efekt, są dla nich szczególnym obiektem nienawiści.

Jednocześnie skrywane są przed społeczeństwem dane medyczne, z których wynika, że około 60 proc. wszystkich chorych na AIDS w takich krajach jak np. Stany Zjednoczone, Kanada, Indie, Wielka Brytania czy Niemcy to homoseksualiści. Podobnie jest też w przypadku pedofilii. Istnieją badania wskazujące na wyraźną nadreprezentację osób homoseksualnych wśród pedofilów. Jeżeli na jeden procent populacji (osoby homoseksualne) przypada 60 proc. chorych na AIDS i do 40 proc. dopuszczających się pedofilii, to właściwie powinniśmy tu kończyć wszelką dyskusję - podkreśla ks. Dariusz Oko. – Ta grupa wymaga pomocy, terapii, a nie propagowania (dane są w statystykach GUS).

Seksualizacja dzieci i młodzieży jest z punktu widzenia chrześcijańskiego, ale też zwykłego rozumu, zbrodnią, która ma być wykonywana w całym majestacie prawa pod sankcjami karnymi. Jest to gwałt na duszach i sumieniach młodych ludzi. Jeśli zainfekuje się człowieka pornografią to jego wyobraźnia będzie zatruta. Ludzie opętani seksem nie są zdolni do wierności. Traktują drugą osobę jak rzecz do użycia dla chwilowych zmysłowych doznań. Człowiek uzależniony od seksu nie będzie w stanie utworzyć szczęśliwej rodziny opartej na ofiarnej miłości. Robota arcyzłatańska. To już się dzieje w wielu krajach Zachodu. Gender jest dziś głównym narzędziem intelektualnym wrogów chrześcijaństwa. Stoją za nimi siły ateistyczne, lewackie.

Każde zwycięstwo zła, każdy absurd ideologii, z perspektywy Bożej - a my ją musimy mieć - jest zawsze lokalny i tymczasowy - wskazuje ks. Dariusz Oko. Zwycięstwo zła jest absurdem, który pożera sam siebie.

Tymczasem znajdujemy się w stanie wojny cywilizacyjnej. To, co ideologom gender udało się już wprowadzić w innych krajach Zachodu, usiłuje się od pewnego czasu na siłę przenieść do Polski. Napotyka tu jednak szczególny opór związany z religijnością Polaków.

Zdaniem ks. Dariusza Oko, zaletą i chwałą Polski jest to, że u nas ani narodowy socjalizm, ani socjalizm komunistyczny nie wygrał o własnych siłach. Te zbrodnicze ideologie musiały być do nas przywiezione na czołgach i Polacy byli ich „uczeni” w katowniach gestapo i UB. Dlatego mamy szczególne szanse na zwycięstwo nad

ideologią gender i to jest to, co możemy dać narodom Europy i świata. Z zaufaniem do Pana Boga służmy prawdzie, brońmy nasze dzieci i młodzież. Ta absurda, zbrodnicza ideologia kiedyś się rozsypie, tylko chodzi o to, żeby było jak najmniej ofiar.

Teresa Plewa

Na podstawie:

Adam Kruczek: Gender gorsze od totalitaryzmu, Nasz Dziennik, nr 176 (4715), 30. 07.2013, str. 12. <http://www.youtube.com/watch?v=fny8vCzIWFY> wykład ks. Dariusz Oko Brońmy się przed ideologią gender.

Gender nasz codzienny



Ideologia gender jest jednym z największych zagrożeń, z jakim musi zmierzyć się współczesny Kościół (a co oznacza także współczesny chrześcijanin) – ostrzegali Benedykt XVI. A jego słów nie

należy traktować tylko jako ogólnej wskazówki, ale jako wskazanie zagrożenia, jakie czai się na nas i na nasze dzieci. I to także w polskich szkołach.

Gdy mówimy czy piszemy w Polsce o ideologii gender, to wciąż mamy wrażenie, że mówimy o rzeczach odległych. Ona gdzieś tam, w Holandii, Belgii czy Stanach Zjednoczonych funkcjonuje, ale u nas to przecież niegroźna fobia kilku pań (jest ich mniej więcej tyle, ile dni tygodnia, z tego jedna nazywa się Środa) i kilku panów (skupionych w Warszawie przy ulicy Czerskiej). Nikt poważny w Polsce nie traktuje przecież opinii, że trzeba koniecznie stworzyć sztuczne macice, żeby uwolnić kobiety od prokreacji (a taki postulat formułuje choćby brytyjska genderystka i bioetyczka Anne Smajdor), albo że drogą nieuchronnego postępu dojdziemy do stworzenia komun feministycznych, które lepiej niż wredni mężczyźni wychowają dzieci. (...) Do polskich przedszkoli i podstawówek już wchodzi programy, których celem jest przekonanie dzieci, że płeć nie jest niczym stałym i

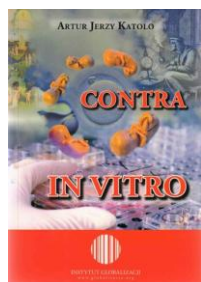
każdy może ją sobie wybrać (a jest z czego wybierać, bo jak oznajmił w jednym z tygodników pewien seksuolog, w istocie mamy siedem tożsamości płciowych). ...

Tomasz P. Terlikowski, Przewodnik Katolicki, nr 36, 8 IX 2013, str. 28-30.

Więcej o ideologii gender na stronie:

<http://fronda.gliwice.pl/content.php5?id=11>

In vitro



Podsumowując, należy stwierdzić, iż rzeczywistość sztucznych zapłodnień dokonywanych na człowieku wyrasta z zanegowania prawdy o nim jako istocie cielesno-duchowej. Podstawą dopuszczenia moralnego zastosowania określonej techniki

sztucznej reprodukcji jest jedynie techniczna skuteczność i osiągnięcie spodziewanej korzyści, w sensie zaspokojenia czyjegoś oczekiwania „na”.

Artur J. Katolo: Contra In Vitro, Instytut Globalizacji, www.globalizacja.org Warszawa 2010, str. 76

Konsekwencje medycyny pragnień

***in vitro* – hurtowa aborcja**

Powoływanie do życia jednych istot ludzkich kosztem innych jest niemoralne (...).

Niestety prawda o *in vitro* jest przemilczana, a przypominający o niej – piętnowani. Rząd polski z niezwykłą determinacją doprowadził nie tylko do legalizacji, ale także do refundacji zabiegów sztucznego zapłodnienia na żądanie. Tymczasem prawda o tej metodzie jest brutalna: to hurtowa aborcja. (...)

Dr Tomasz Teluk, Miesięcznik Egzorcysta, nr 9 (13), wrzesień 2013, str. 31-35

Wybiórcza ochrona

środowiska naturalnego człowieka

Ochrona powietrza, wód, gleby, ochrona przed zanieczyszczeniem środowiska – są to tematy chętnie podejmowane przez media. I dobrze.

Wielu jednak zapomina, że pierwszym naturalnym środowiskiem człowieka jest łono matki. Niestety, człowiek w tym pierwszym etapie życia nie jest chroniony, prawo umożliwia nawet jego zabicie, eufemistycznie nazywając to aborcją.

Warto, aby osoby zajmujące się zawodowo lub amatorsko ochroną środowiska naturalnego człowieka, miały również na uwadze pierwsze miesiące istnienia osoby ludzkiej.

Antoni Winiarski

NASZE ROCZNICE

październik

770 lat temu (14 października 1243 r.) zmarła św. Jadwiga, księżna śląska.

600 lat temu (2 października 1413 r.) powstała unia polsko-litewska w Horodle.

240 lat temu (14 października 1773 r.) utworzono Komisji Edukacji Narodowej.

240 lat temu (15 października 1773 r.) sejm, w czasie którego zatwierdzony został I rozbiór Polski, powołał do życia Komisję Edukacji Narodowej. Było to pierwsze ministerstwo oświaty w Europie.

90 lat temu (9 września 1923 r.) wyszedł pierwszy numer „Gościa Niedzielnego”.

75 lat temu (5 października 1938 r.) zmarła w Krakowie w opinii świętości siostra Faustyna Kowalska. Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał w Rzymie jej beatyfikacji (18 kwietnia 1993 r.) i kanonizacji (30 kwietnia 2000 r.).

70 lat temu (12 października 1943 r.) w bitwie pod Lenino I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki poniosła znaczne straty: 502 zabitych, 1775 rannych i 663 zaginionych. Z rozkazu dowództwa sowieckiego Polacy atakowali niemieckie pozycje bez wsparcia broni pancernej, artylerii i lotnictwa.

65 lat temu (22 października 1948 r.) zmarł prymas August Hlond.

35 lat temu (16 października 1978 r.) kard. Karol Wojtyła został papieżem.

15 lat temu (11 października 1998 r.) na placu św. Piotra w Rzymie Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił Edytę Stein, Siostrę Teresę Benedyktę od Krzyża, świętą. Jest współpatronką Europy. Pochodziła z rodziny żydowskiej. 9 sierpnia 1942 r. została zagazowana w Auschwitz-Birkenau.

wybrała Barbara Kwaśnik

Katyń PRL-u

Łączka... brzmi niewinnie,
a to miejsce kaźni,
jaką pojąć trudno
ludzkiej wyobraźni.

Tu zdrajcy narodu
Pod osłoną mroku
Wrzucali do dołów
Polskich patriotów.

Łączka, na niej trawka,
krzaczki i motyle,
a pod nią herosi
w zbiorowej mogile,
sposobem katyńskim
po strzale w tył głowy
grzebani nocami
przez władzę ludową.

Łączka na Powązkach,
Katyń PRL-u,
straszliwa pamiątka
straszego systemu,
którą zasiewali
zbrodniarze i dranie
by wielkich Polaków
skazać na niepamięć.

Łączka... cichy świadek
zdrady i terroru,
złych ludzi bez Boga,
Ojczyzny, Honoru.
Zarazem rosnący
pamięci monument
chwały bohaterów,
podziwu i dumy.

Jan Pietrzak

Dzięki badaniu zbiorowych, anonimowych grobów więźniów komunistycznej Służby Bezpieczeństwa naukowcy IPN odnajdują kolejne szczątki wybitnych Polaków, Żołnierzy Wyklętych, Żołnierzy Nieugiętych.

*Tygodnik Solidarność, nr 36 (1296), 6 IX 2013,
str. 5*

Rok 2013

Rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego

Księża w Powstaniu

(fragment)

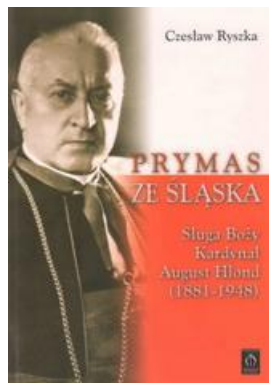
Wielu wzięło czynny udział w powstaniu, jako kapelani oddziałów, sanitariusze, czy nawet żołnierze. Niektórzy tworzyli oddziały powstańcze. Inni, jak np. ks. Brzóska, Godlewski, Rozwadowski czy kleryk Stasiakiewicz, w noc wybuchu powstania wyszli z własnymi oddziałami. Do takich należał także kapucyn ks. M. Tarejwa.

Po stronie powstania zaangażowali się zakonnicy ze wszystkich zakonów męskich istniejących

na terenie zaboru rosyjskiego. Według prof. Kieniewiczza, historyka, co czwarty ksiądz poparł powstanie w Królestwie (przodowało w tym duchowieństwo z diecezji sandomierskiej, podlaskiej i lubelskiej), w powstaniu wzięło udział 540 z ogólnej liczby 1680 zakonników w Królestwie, czyli jedna trzecia.

*Ks. Dominik Zamiatala,
Tygodnik Solidarność, nr 4 (1265),
25 I 2013 r., str. 22-24*

Rok 2013 Rokiem Kardynała Augusta Hlonda



Ryszka Czesław: Prymas ze Śląska. Sługa Boży Kardynał August Hlond (1881-1948),

Księgarnia św. Jacka, Katowice 2013

Wielki Prymas ze Śląska
Spis treści

Słowo wstępne (Abp Wiktor Skworec) (...) Dziękując Bogu za wielki dar, ja-

kim stał się dla Kościoła w Polsce ten szlachetny syn Śląskiej Ziemi, życzę wszystkim czytelnikom nowej książki pana senatora Czesława Ryszki, lepszego poznania Prymasa ze Śląska i kandydata na ołtarze. Niech Jego umiłowanie Kościoła i Ojczyzny staną się dla nas – w aktualnym kontekście historycznym i społecznym – inspirującym przykładem życia. (...)

Rozdział pierwszy

SZYBKIE DOJRZEWANIE

Z rodziny urzędnika kolejowego
Do włoskich Salezjanów
„Dusza wybrana”
Nauczyciel i wychowawca
Przełożony w Przemyśle
Dyrektor oraz inspektor w Wiedniu

Rozdział drugi

NA UKOCHANYM ŚLĄSKU

Pierwsze decyzje Administratora Apostolskiego
Rotmistrz w sutannie
Ukochany przez lud
„Te Deum laudamus” w Piekarach Śląskich
Pierwszy Biskup Katowicki

Rozdział trzeci

PRYMAS II RZECZYPOSPOLITEJ

Organizator i społecznik
Na straży zasad
Odrodzić Polskę w Chrystusie

Na czele Akcji Katolickiej
„Na wychodźstwie polskie dusze giną”
Na wygnaniu i w więzieniu

Rozdział czwarty

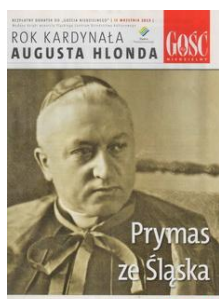
OSTATNIE LATA DLA POLSKI I KOŚCIOŁA

Trudny powrót
Papieski wysłannik
Boży sternik
Zawierzenie Niepokalanemu Sercu Maryi
Zwycięstwo przyjdzie przez Maryję
Wieniec chwały

Od autora

Kalendarium życia prymasa Augusta Hlonda

Wybrana bibliografia



Prymas ze Śląska

Bezpłatny dodatek do „Gościa Niedzielnego”, 15 września 2013

Jacek Dziedzina (redaktor wydania): Prymas orkiestra
Adam Śliwa: Trudne zadanie – Granice diecezji nie tworzy się z bronią w ręku. Liczy się dy-

płomacja. Dobrze rozumiał to ks. August Hlond.

Piotr Sacha: Korony dla Opiekunki. Pius XI przychylił się do prośby ks. Hlonda – Opiekunka z Piekar zasługiwała na złote korony.

Andrzej Grajewski: Gość w dom. Dokładnie 90 lat temu ks. August Hlond powołał do życia „Gościa Niedzielnego”. Tygodnik miał być głosem Kościoła w debacie publicznej i pomagać w budowaniu zrębów nowej struktury kościelnej na Górnym Śląsku.

Barbara Gruszka-Zych: Kardynał w dziurawych butach – Panie z Muzeum Miasta Mysłowice mówią, że mam ręce jak babka Hlondka, mama kard. Hlonda – mówi jego siostrzenica Małgorzata Herok.

Prof. Jan Żaryn (redaktor naczelny miesięcznika „wSieci Historii”): Na walizkach. Ponad 2000 dni trwała tułaczka prymasa Hlonda w czasie II wojny światowej.

Ewa K. Czaczkowska: Nie pertraktuje się z diabłem. Prymas Hlond, krytyczny wobec komunizmu, twardo zabiegał o zachowanie Polski katolicką.

Ks. Artur Stopka: Testament do wypełnienia. Każdy, kto czyta wypowiedzi i pisma kard. Augusta Hlonda, ze zdumieniem i wyrzutami sumienia odkrywa ich aktualność.

Stanisław Waluś

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Ojca Świętego Benedykta XVI na rok 2013

Wrzesień: *Ogólna*: Aby ludzie naszych czasów, często pogrążeni w zgiełku, odkryli na nowo wartość ciszy i potrafili słuchać głosu Boga i braci. *Misyjna*: Aby chrześcijanie, którzy cierpią prześladowania w licznych regionach świata, mogli być dzięki swojemu świadectwu prorokami miłości Chrystusa.

Październik: *Ogólna*: Aby ci, dla których Życie stało się tak wielkim ciężarem, że pragną jego końca, mogli odczuć bliskość Bożej miłości.

Misyjna: Aby odchody Światowego Dnia Misyjnego uświadomiły wszystkim chrześcijanom, że są nie tylko adresatami, ale i głosicielami Słowa Bożego.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

„Kultura jest wyrazem człowieka”

Jan Paweł II

XXXI DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ KATOWICE

– październik – listopad 2013 rok

Patronat honorowy:

JE Ks. Arcybiskup Wiktor Skworc

– metropolita górnośląski

Piotr Uszok – Prezydent Katowic

PROGRAM:

17 października 2013 r., godz. 17.00

Siedziba KIK Katowice, Nowy Dom Katechetyczny parafii Mariackiej w Katowicach, pl. Ks. Emila Szramka

Dr Antoni Winiarski – **Czy Polska jest jeszcze krajem chrześcijańskim?**

19 października 2013 r., godz. 19.00

Parafia Świętej Rodziny w Brynowie, ul. Zofii Kossak-Szczuckiej

Koncert organowy

Wykonawcy: Szymon Olszański i Marek

Przywarty

Laureaci I Ogólnopolskiego Konkursu Organowego w Katowicach

23 października 2013 r., godz. 19.00

Katowice Janów - Dom Katechetyczny Parafii św. Anny.

Nasze spotkanie z Syberią w 100-lecie Parafii św. Stanisława w Wierszynie

- dr. hab Anna Gomóła - Historia i współczesność Wierszyny

- Krystyna Gomóła, Krzysztof Pająk i Zenon Stogniew - Relacje uczestników uroczystości 100-lecia parafii

27 października 2013 r., godz. 18.00

Parafia Opatrzności Bożej w Katowicach-Zawodziu

Koncert organowy

Wykonawcy: Szymon Olszański i Marek

Przywarty

Laureaci I Ogólnopolskiego Konkursu

Organowego w Katowicach

6 listopada 2013 r., godz. 15.00

Biblioteka Śląska, Katowice

SESJA NAUKOWA „Historia Ziemi Śląskiej, fakty i ludzie”

organizowana przez *Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk* im. Walentego Roździeńskiego w Katowicach oraz Bibliotekę Śląską w Katowicach

Koncert w wykonaniu Natalii Skryckiej – mezzosopran i Ewy Danilewskiej - fortepian
Wykład autorstwa dr hab. Zbigniewa Hojki oraz mgr Klaudii Pikuła – „**Stanisław Janicki – działacz chrześcijański na Górnym Śląsku**”

7 listopada 2013 r., godzina 17.00

Sala Koncertowa PSM I i II stopnia im. M. Karłowicza, Katowice, ulica Teatralna

Wieczór p.t. „Pomóżmy talenty – prezentacja umiejętności i dokonań młodzieży ponadgimnazjalnej Katowic”

Organizator - Państwowa Szkoła Muzyczna I i II Stopnia im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach.

8 listopada 2013 r., godzina 11.00

Siedziba KIK Katowice, Nowy Dom Katechetyczny parafii Mariackiej w Katowicach, pl. Ks. Emila Szramka

Spotkanie z młodzieżą ze szkół ponadgimnazjalnych w Katowicach z okazji Narodowego Święta Niepodległości

Wykład Dyrektora Oddziału IPN w Katowicach dr Andrzeja Drogonia – „**W drodze ku wolności**”

Adwentowy Dzień Skupienia

5 grudnia 2013 r., godz. 17.15, Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, Katowice Koszutka (Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej), prowadzi ks. dr Stanisław Puchała.

Spotkanie opłatkowe w siedzibie KIK

10 stycznia 2014 r. o godz. 17.00 – spotkanie z ks. abp. Wiktorem Skworcem.

Pielgrzymki w 2013 roku

Pielgrzymki organizowane przez Jana Mikosa
5.10.2013. Sobota. Wyjazd do sanktuariów: Święta Anna i Częstochowa. Wyj. godz. 7:00 z parafii na Tysiącleciu Dolnym i 7:15 z pl. Andrzeja. Przyjazd ok. godz. 18:00. koszt 35 zł. Organizator: Jan Mikos, tel. 697 684666.

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach w dniu 12 września 2013 r.

1. Maciej Sablik przedstawił zaproponowany przez Radę Programową tekst misji KIK w Katowicach, który po wniesionych poprawkach został przyjęty przez Zarząd większością głosów.
2. Andrzej Dawidowski przedstawił program Kongresu Katolickich Ruchów, Stowarzyszeń i Wspólnot Modlitewnych Archidiecezji Katowickiej, który odbędzie się 5.10. br. w auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego. KIK w Katowicach reprezentować będzie 6 osób.
3. Andrzej Dawidowski oraz Stanisław Waluś omówili program i stan przygotowań corocznych jesiennych rekolekcji w Kokoszycach.
4. Członkowie KIK w Myślenicach odwiedzą Katowice 19 października, Andrzej Dawidowski omówił program wizyty. KIK w Katowicach reprezentował będzie Antoni Winiarski.
5. Tradycyjne spotkanie opłatkowe w siedzibie KIK w Katowicach z ks. Abp. Wiktorem Skworcem odbędzie się w piątek 10 stycznia 2014 roku o godzinie 17.00.
6. Robert Prorok omówił przygotowania oraz sposób prezentacji KIK w Katowicach w czasie IV Dni Organizacji Pozarządowych w Katowicach.
7. Tomasz Łukasik omówił tematykę najbliższego wrześniowego spotkania KIK – sekcja Katowice-Janów.

Robert Prorok

Misja KIK-u

Misją chrześcijan jest zgodne z nauką Jezusa Chrystusa przemienianie otaczającego świata na możliwie bliski ideałom Ewangelii. Pamiętamy wszelako, że nie da się na tej ziemi stworzyć rajów i z pokorą przyjmujemy porażki.

Misją Klubu Inteligencji Katolickiej jest uczestnictwo we wspólnym rozpoznawaniu Mądrości Bożej oraz konsekwentne realizowanie woli Bożej dzięki wzmocnieniu Bożym Miłosierdziem.

Pojęcie inteligencji traktujemy bardziej jako kategorię etyczną niż intelektualną – dar, który powinniśmy rozwijać, by lepiej służyć dobru wspólnemu, a przez to zapobiegać złu. W określeniu tym dostrzegamy wyzwanie, aby otrzymane talenty rozwijać, posiadane umiejętności doskonalić, zdobywaną wiedzę poszerzać, a wszystkim dzielić się z innymi.

Jako inteligencja katolicka, czyli powszechna, czerpiemy z dorobku tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do wieczności, w ciągu swego życia twórczo przybliżali Mądrość Bożą rozwijając katolicką naukę społeczną i personalizm chrześcijański. Szczególne znaczenie dla nas ma społeczna nauka Kościoła, nauczanie Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Polski oraz Ewangelia Pracy głoszona przed wizerunkiem Matki Boskiej Piarkarskiej w Katowicach w 1983 roku.

Zgodnie z tą tradycją inspirujemy i uczestniczymy w tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego, szanującego prawo do rozwoju duchowego i materialnego każdego człowieka jako Osoby oraz wspólnot: od rodzinnej, poprzez samorządowe, państwowe do międzynarodowych.

Nasza wspólnota jest otwarta na współpracę z wszystkimi w pełnym poszanowaniu naszej różnorodności, jednoczy nas i pozwala na korygowanie popełnianych błędów w duchu franciszkańskiego PAX ET BONUM (pokój i dobro).

Zapraszamy wszystkich, którym nieobcy jest trud nieustannych przemian, ale i radość Dobrej Nowiny.

Katowice wrzesień 2013 roku

Sekcja Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne

pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18.00 pochylamy się nad Pismem Świętym.

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca, skarbnik - ostatni piątek miesiąca, przewodniczący Sekcji Śródmieście - trzeci piątek miesiąca.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Rajmund Rał, Piotr Pietrasz, Wiesław Mrowiec i Mariusz Skiba – członkowie KIK w Katowicach (renekr@poczta.onet.pl).

Składki:

Od osoby pracującej 3 zł miesięcznie, od osoby niepracującej - 1 zł 50 gr, wpisowe - 5 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać skarbnikowi, Małgorzacie Piechoczek (605150654), która dyżuruje w siedzibie KIK w ostatni piątek miesiąca. Numer konta KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice Rachunek Bankowy w PKO BP SA XI O/Katowice 29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Dyżury w siedzibie Klubu w Katowicach

(pl. Ks. Emila Szramka 2/13): w piątki od godz. 17.00 do 18.00.

Redagują: Barbara Kwaśnik, Lidia Kania, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl). Nakład: 350. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376